

TO JUŻ NIE TE CZASY

Rozmowa z Adamem Juraszem,
właścicielem motelu „Marabu”.

Przewodził pan Izbie Gospodarczej w Ustroniu. Dlaczego zaprzestała ona swej działalności?

Jej powstanie było bardzo dobrym zamierzeniem. Byliśmy drugą Izbą Gospodarczą na terenie Polski południowej. Trochę wcześniej powstała w Katowicach. Chcieliśmy otworzyć Ustroniu na świat. Głównie działalność opierała się o turystykę, z tym że miała szerszy zakres niż obecne Towarzystwo Rozwoju Turystyki. Jednak po początkowym okresie działalności zapal niektórych członków Zarządu zmaliał. Z drugiej strony, ambicje mieliśmy wielkie, a pomocy żadnej ze strony tych, którzy powinni być tym zainteresowani.

O kogo chodzi?

O Urząd Miasta, ale nie ten obecny, tylko za czasów burmistrza Andrzeja Georga.

Przecież A. Georg był jednym z założycieli...

Cele miał ambitne, duży zapal, a czynów niewiele. Lepiej mieć mniejszy zapal a większą działalność. Szkoda, że ta Izba nie przetrwała, bo na dzień dzisiejszy mogłaby wiele zrobić dla rzemiosła, usług turystycznych, takich jakie chcieliśmy widzieć w Ustroniu. Mówi się trudno, Izba już na pewno się nie podniesie. Jedyną dobrą rzeczą, która po Izbie pozostała jest Gazeta Ustronska. Tak, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

Wspomniał pan o współpracy z miastem. Jak obecnie się układa ta współpraca ludziom interesu?

Zbyt wiele na ten temat nie mogę powiedzieć. Kiedyś, gdy byłem przewodniczącym Izby Gospodarczej, brałem udział w sesjach RM. Wtedy znałem problemy i bolączki miasta. Obecnie już się tym nie interesuję w tym stopniu. Wiem, że niektórzy biznesmeni mają problemy, gdy chodzi o zezwolenia na budowę, o rozbudowy, ale to tylko tyle ile słyszy się z opowiadań. Ostatnio np. na zebraniu TRT usłyszałem żale kierownika „Orlika” Jana Pochopienia, że nie może uzyskać zgody na budowę basenu krytego. Dla mnie było to zaskoczeniem, gdyż taki obiekt byłby dużym plusem dla miasta. Gdybym ja był władny pomóc, to mimo planu przestrzennego, zrobiłbym wszystko by ten basen powstał. Tu Rada Miejska i Zarząd Miasta powinni zrobić wszystko by poprzeć budowę takiego obiektu.

Ostatni sezon letni był chyba bardzo dobry dla takiej działalności jaką pan prowadzi?

Od dwóch lat turystyka siadła. Z wyliczeń domów wczasowych wynika, że spadek wyniósł około 30% a to ze względu na to, że zbyt mało robi się pod turystę. Może nie jest to wina Urzędu Miasta, który jednak powinien być motorem napędowym. Wiem, że nie ma na to pieniędzy, a poza tym ludzie nia mają pieniędzy. Wielu, którzy wypoczywali w Ustroniu już dzisiaj na to nie stać. Krajowa turystyka jest mimo wszystko droga. Jeżeli za 4 mln można pojechać na 10 dni na Istrę, do Hiszpanii czy Francji, gdzie na pewno mogą więcej zaoferować, to ten

(dok. na str. 2)



Rzadki widok w centrum miasta.

Fot. W. Suchta

POSPRZĄTANO ŚWIAT

Po raz pierwszy Polska uczestniczyła w akcji „Clean up the world” czyli „Sprzątanie świata”. Również w naszym mieście potraktowano to przedsięwzięcie poważnie. Powołano komitet organizacyjny, a przygotowania koordynował Urząd Miasta, który przygotował worki na śmieci i foliowe rękawice dla zbierających. Najwcześniej, bo już w piątek 16 września „wielkie sprzątanie” rozpoczęły szkoły. Pogoda była ładna i 1750 uczniów zebrało 565 worków śmieci. Sprzątano bulwary nad Wisłą, okolice szkół, a uczniowie wiślańskiego LO przeszli szlak od Trzech Kopców do Równicy zbierając 33 worki śmieci. Uczniowie spo-

za Ustronia przebywający w DW „Daniel” w Zielonej Szkole również dołączyli się do porządkowania Zawodzia. Swe prace zabaw czyściły przedszkolaki i 102 malców zebrało 15 worków.

Jeszcze w piątek, przy ładnej pogodzie, część pracowników UM zbierała śmieci na targowisku miejskim. Po południu zaczęło padać, a wtedy włączyli się do akcji członkowie ustronskiego Koła Polskiego Klubu Ekologicznego. Część mimo deszczu czyściła Zawodzie, inni pobierali worki, a na zbieranie brudów umawiali się na pierwszy pogodny dzień. Deszcz lał również w sobotę, co nie zmieniło (dok. na str. 4)

Komitet Rodzicielski i Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu
zapraszają

wszystkich rodziców, uczniów i sympatyków „dwójki” na

Uroczyste Pasowanie

uczniów kl. I połączone z

Wielkim Festynem Szkolnym

Przewidywane liczne atrakcje, bufety, loteria, konkursy. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10-tej, 1 października w sali gimnastycznej, a festyn o godzinie 11-tej na boisku szkolnym.

TO JUŻ NIE TE CZASY

(dok. ze str. 1)

wypoczynek w kraju jest za drogi. Poza tym do Ustronia przyjeżdżają ludzie średniozamożni i ci biedniejsi.

Pan chyba nastawiał się na turystę bogatszego?

Jest to nieprawda powtarzana od samego początku. Można porównać ceny i okaże się, że niektóre dania są u nas w takiej cenie jak w przydrożnych kioskach sezonowych. Gdy Marabu powstało, to było faktycznie coś wystrzałowego, jak na tamte czasy i poszła fama o drożyznie. Jak każdy ceny tak kalkuluję, by utrzymać firmę i mieć jakiś zysk. Do utrzymywania mam duży obiekt, a to wszystko kosztuje. Pewnym atutem jest położenie tuż przy drodze.

Nie obawia się pan powstania obwodnicy?

Wierzę w to, że jak powstanie „dwupasmówka”, to w Ustroniu zacznie się ruch. Dziś Ustroń jest tak zatłoczony, że w lecie przez centrum przejeżdżało się nawet i 40 minut. Powstanie „dwupasmówki” sprawi, że będziemy faktycznie miastem turystycznym. Skończą się wszelkie zakazy związane z drogą główną, że np. nie można budować 12 metrów od osi jezdni. A dziś trzeba wychodzić na obrzeże drogi, oczywiście z zachowaniem norm bezpieczeństwa. Dziś turysta chce podjechać samochodem i dostać hamburgera nie wysiadając. W Ustroniu mieszkam 17 lat i cały czas słyszę o obwodnicy. Nie bardzo już wierzę, że powstanie ona w najbliższych latach.

Jakie perspektywy widzi pan przed swoim motelem?

Trzeba coś dobudować, coś zmienić. Zbyt mało mam pokoi noclegowych. Dziś mogę przemocować 40 osób, a potrzeba jest miejsc noclegowych na 100-120 osób. Trzeba więc dobudować 30 pokoi. Mam wiele propozycji od biur podróży, ale niestety gdy w grę wchodzi autokar, nie jestem w stanie przyjąć tylu osób. Jednak wszelką rozbudowę hamuje oprocentowanie kredytu sięgające 50%. Nie wiem na jakiej usłudze można zarobić 50%. Dziś obniża się marże, gdyż wszystko drożeje i gdybym podnosił ceny to straciłbym klientów. To już nie są te czasy, że co się przywiozło, to się sprzedało. Mam doświadczenie z czasów gdy byłem agentem PSS w Zajeździe w Nierodzimiu. Wtedy sprzedawałem i kilkadziesiąt transporterów piwa dziennie, do tego słodczyce Olzy, Wawelu. Kto wtedy zrobił pieniądze to je zrobił. Teraz trzeba myśleć o utrzymaniu pracowników i obiektu. Poza tym dobija nas ZUS i podatek. Wydaje się, że w kraju rozwijającym się te podatki są zbyt wysokie. **Na czym dziś można zrobić pieniądze?**

Na masówkach, gdy przychodzi kilkadziesiąt osób. Mogą nie wydawać dużo pieniędzy, ale wystarczy, że każdy kupi Coca-Colę czy drinka i to daje większy zysk niż wtedy, gdy przychodzi kilka osób coś zjeść. **Mówi pan o masówkach, a tymczasem takie imprezy spotykają się z krytyką mieszkańców?**

Nie wiem czy pamięta pan Rajd Wisły sprzed dziesięciu lat. Była to impreza ściągająca ludzi do Ustronia. Później znalazło się kilka osób, którym nie wybaczę tego do końca życia, że taką piękną imprezę sportową wyrzucano poza tereny Wisły i Ustronia na Żywiecczynę. Dziś Rajd powraca, bo ktoś w końcu pomyślał. A jest to dla nas bezpłatna reklama i to nie tylko w naszej telewizji. Poza tym na Rajd przyjeżdżają ludzie i na nich zarabiają domy wczasowe, restauracje. We wszystkich miejscowościach wypoczyn-



Fot. W. Suchta

kowych świata organizuje się duże imprezy. Żeby coś się w Ustroniu działo, to trzeba zgodzić się na minusy większych imprez.

Jest pan prezesem Marabu Ski Club. Czy może pochwalić się sukcesami?

Klub działa już trzeci rok i mamy pewne osiągnięcia. Klub jest niewielki, bo zaledwie skupia 9 zawodników w tym dwóch juniorów. W pierwszej kolejności jednak pracujemy z zawodnikami młodszymi. W ubiegłym roku zdobyliśmy trzecie miejsce w Beskidzkim Okręgu Polskiego Związku Narciarskiego. Ze wszystkich zawodów przyjeżdżamy z sukcesami. Zawodnik naszego klubu, Michał Pawlas, wygrał klasyfikację punktacji Nadziei Beskidzkich. Jacek Jurasz powygrał wszystko co było możliwe, Ania Staniec pokazała się z dobrej strony. Wszyscy nasi zawodnicy liczą się w zawodach rozgrywanych na naszym terenie. W tym roku mieliśmy obóz kondycyjny w sierpniu na jeziorze Żywieckim i 2 października wyjeżdżamy na 10 dni na „rozjeżdżenie” do Austrii, a potem już co dwa tygodnie będziemy jeździć na pięć i siedmiodniówki w zależności od ustaleń w szkołach. Niestety nie wszyscy nauczyciele patrzą na to łaskawym okiem.

Ile kosztuje utrzymanie zawodnika?

Nie mamy dotacji i wszystko robimy we własnym zakresie. Utrzymujemy trenera. W tym roku na narciarstwo alpejskie w naszym makroregionie jest 360 mln zł. Dwóch naszych zawodników ma być objętych opieką, ale to wychodzi gdzieś po 12 mln rocznie na zawodnika. Starcza to na dwa wyjazdy na lodowiec. Więc nie jest to dużo pieniędzy, ale zawsze coś. Za resztę płacimy sami.

Ostatnio powołano towarzystwo mające wspierać wysiłki na rzecz organizacji Olimpiady w polskich górach. Co pan o tym sądzi?

Idea wielka i gdyby do tego doszło byłoby to sprawą historyczną dla Polski i Ustronia. Nasze miasto jest w stanie przyjąć ludzi i zorganizować niektóre konkurencje. Wiadomo, nie zrobimy skoków, ale możemy robić np. slalomy, tylko trzeba przerobić stoki. Tu musieliby wszyscy współpracować, by ze względu na ochronę środowiska nie było można wyciąć drzew przy poszerzaniu tras. Bardzo dobrze, że takie Towarzystwo powołano i oby wszystko potoczyło się szczęśliwie, a ja postaram się być pomocny własnymi doświadczeniami.

Rozmawiał: Wojław Suchta

TO I OWO OKOLICY

W Skoczowie powstało koło UPR, liczące 6 członków.

★ ★ ★

Chyba wreszcie ruszy z miejsca Stowarzyszenie Gmin Małej Wisły, którego celem jest ratowanie „królowej polskich rzek”. Należą do niego m. in.

gminy z naszego regionu: Brenna, Wisła, Ustroń, Golezów, Skoczów, Dębowiec, Chybie i Strumień.

★ ★ ★

Zyskują popularność rajdy turystyczne organizowane dla młodzieży przez Oddział PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie. W maju witano wiosnę na Stożku, a w minioną niedzielę zegnano lato na Baraniej Górze.

★ ★ ★

Najstarszą gazetą lokalną na Podbeskidziu jest „Nowa For-

macja” — dwutygodnik ukazujący się w Chybiu. Ukazało się już ponad 160 numerów tego pisma, mającego stałych czytelników.

★ ★ ★

Państwowa Szkoła Muzyczna w Cieszynie świętująca jubileusz 60-lecia działalności, nadal boryka się ze stanem technicznym budynku. Potrzeba ponad 2 mld zł, by dawny zamek odzyskał świetność.

★ ★ ★

Pną się w górę mury nowej

siedziby Banku PKO w Cieszynie. Stan surowy jest już praktycznie gotowy. Spod rusztowań zaczyna wyłaniać się nowoczesna bryła architektoniczna.

★ ★ ★

Mieszkańcy przysiółka Pruchna-Gawliniec wreszcie mają własny wodociąg. Byli dotąd jedynymi bez stałej dostawy wody w gminie Strumień. Gmina dała na ukończenie robót 142 mln.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej oraz Wydział OKiR Urzędu Miejskiego w Ustroniu organizuje w dniu 3.10.1994 r. o godz. 16.00 w sali sesyjnej otwarte zebranie w związku z przygotowaniem materiałów do budżetu i określeniem programu rozwoju sportu w mieście na najbliższe lata. Zainteresowanych zapraszamy do udziału w spotkaniu.

☆☆☆



Trwa rozbiorówka budynku przy ul. Fabrycznej 2. Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Techniczno-Inwestycyjnym UM, przeprowadzona ekspertyza techniczna wykazała, że remont z ekonomicznego punktu widzenia jest nieuzasadniony. Po uzgodnieniach z konserwatorem zabytków — budynek miał swoje lata — przystąpiono do rozbiorki. Fot. W. Suchta

☆☆☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:

Magdalena Greger, Bytom i Jacek Stępczyński, Łódź
Barbara Karch, Ustroń i Tomasz Brunner, Ustroń
Ewa Cieślak, Cisownica i Wiesław Husar, Bładnice Dolne
Agata Hanus, Ustroń i Leszek Tomica, Wisła

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Helena Kubala, lat 80, ul. Kluczyków 3
Jan Makula, lat 80, ul. Cieszyńska 77
Emilia Blacha, lat 93, ul. Skoczowska 132
Jadwiga Klóska, lat 93, ul. Krzywanię 60

☆☆☆

9 września wraz z Konferencją Szpitali Promujących Zdrowie Sieci Krajowej w SCR „Repty” na Zawodziu odbyła się wystawa prac plastycznych dzieci szkół podstawowych „Walka z nałogiem palenia tytoniu”. Niestety żadna z ustronkich szkół nie zdecydowała się wystawić prac swych dzieci. Na apel odpowiedziała jedynie SP-4 z Wisły Głębiec. Wyróżniono prace Renaty Krzok, Ewy Polok i Moniki Uplawa, a „Repty” ufundowały nagrody. Zebrane wśród uczestników 550 000 zł i 20 DM przeznaczono na zakup materiałów do pracowni plastycznej w szkole w Głębach.

☆☆☆

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa powiększa swoje zbiory. Dr Alojzy Waszek darował tej instytucji 7 śpiewników i modlitewników, z których najstarszy pochodzi z 1768 roku. Większość z nich jest w jęz. czeskim pisana gotykiem, ale jest również śpiewnik kościelny w jęz. polskim z końca XIX w. i Kazania Samuela Dambrowskiego z 1896 r. Powiększają się także zbiory etnograficzne. Pani Emilia Macura darowała żarna do mielenia zboża a pani Danuta Krzywoń ozdobną, drewnianą kaszkę służącą do przechowywania kołnierzy wymiennych do męskich koszul. Muzeum dziękuje wszystkim ofiarodawcom i czeka na następnych.

☆☆☆

Kolej Linowa na Czantorię w okresie od 10 października do 2 grudnia będzie nieczynna w związku z koniecznością przeprowadzenia jesienno-przebiegu i konserwacji urządzeń. Kolej zamierza przeprowadzić również prace modernizacyjne wyciągu krzesełkowego.

Ci, którzy od nas odeszli:

Anna Błaszczyk, lat 75, ul. Myśliwska 2
Jan Husar, lat 54, ul. Porzeczkowa 15
Antoni Lysek, lat 85, ul. Okólna 9

KRONIKA POLICYJNA

12.9.94 r.

O godz. 12.40 na ul. Cieszyńskiej kierujący Fiatem 125 nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył innego Fiata 125. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 400 000 zł.

13.9.94 r.

O godz. 0.10 KP Ustroń został powiadomiony o pożarze przy ul. Reja. Okazało się, że płonęła tam szopka ze starociami. W akcji brały udział dwie sekcje straży pożarnej. Straty wynikłe z pożaru wynoszą około 500 000 zł.

13.9.94 r.

O godz. 10.00 zgłoszono kradzież VW Golfa własności obywatela

Niemiec z parkingu przy DW Dąb wartości 195 mln zł. Sprawcy nieznani.

14.9.94 r.

O godz. 3.00 patrol zatrzymał nietrzeźwego kierowcę. Wynik badania alkometrem — 1,73 prom. Odebrano prawo jazdy i skierowano wniosek do kolegium.

14.9.94 r.

Wypadek na ul. Katowickiej na wysokości Meprozetu. Jadącemu prawidłowo samochodowi Renault wjechał pod koła z pobocza rowerzysta, który doznał złamania podstawy czaszki, otarcia naskórka. Poszkodowanego przewieziono do Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Kierowca trzeźwy.



Rower z wypadku na ul. Katowickiej.

Fot. W. Suchta

STRAŻ MIEJSKA

15.9. — kontrolowano oznakowanie ulic znakami drogowymi. W jednym wypadku stwierdzono wyrwanie, w pozostałych przypadkach znaki były pogięte i pomalowane. Odpowiednie sugestie przekazano Zakładowi Usług Komunalnych.

16.9. — nakazano kierownikowi Żwirowni w Nierodzimiu uporządkowanie terenu i naprawę drogi dojazdowej do Żwirowni.

— przebywająca w Szpitalu

Uzdrowskim kuracjuszką próbowała handlować ubraniami na targowisku miejskim bez odpowiednich zezwoleń. Pouczono ją i nakazano opuszczenie targowiska. W ostatnim okresie jest to kolejny wypadek próby handlu przez kuracjuszkę.

17—18.9. — kontrolowano miejsca w których składano worki ze śmieciami z akcji Sprzątanie Świata.

19.9. — spłoszono dwóch młodych ludzi chcących załatwić swe potrzeby fizjologiczne pod Urzędem Miejskim.

DUŻO KOBIET

Sejmik Samorządowy Województwa Bielskiego wydał opracowaną przez GUS broszurę „Podstawowe dane o gminach i województwie”. Znajdują się w nim dane dotyczące poszczególnych gmin. Nas oczywiście najbardziej interesuje Ustroń. Szerzej o publikacji napiszemy w jednym z najbliższych numerów GU. Dziś kilka wybranych informacji.

Okazuje się, że w Ustroniu zdecydowaną przewagę mają kobiety. Przypada ich 114 na 100 mężczyzn, co daje nam trzecie miejsce w województwie. Również na trzecim miejscu znajdujemy się pod względem ilości czytelników biblioteki miejskiej. Na wysokim, bo czwartym miejscu znajdujemy się w procentowym udziale bezrobotnych w ogólnej liczbie ludności w wieku produkcyjnym (im mniej bezrobotnych tym wyższe miejsce). Współczynnik ten dla Ustronia wynosi 3,6%. Natomiast bardzo źle jest z przyrostem naturalnym w Ustroniu. Jesteśmy tu na 42 miejscu na 59 gmin województwa bielskiego.

POSPRZĄTANO ŚWIAT



Fot. W. Suchta

(dok. ze str. 1)

chęć myśliwych z Koła Łowieckiego „Jelenica” do porządków w Dobce. Zachętą do sprzątania był przewidywany na zakończenie piknik. Deszcz przeszkodził członkom Towarzystwa Rozwoju Turystyki, którzy umówili się w sobotę. Przełożyli oni sprzątanie na pogodniejszy dzień. Dotrzymali słowa i pracownicy wraz z gośćmi Muflona, Narcyza, Malwy, Orlika, Rosomaka i Tulipana zajęli się Zawodzie Górnym zbierając 41 worków śmieci. 40 worków, to efekt działania Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”, zaś sześciu ustroniskich pszczelarzy wypełniło śmieciami 12 worków. Tu wypada podkreślić, że w Ustroniu do akcji włączyły się również osoby prywatne. Worki pobierano w UM lub w miejscach zbiórek i sprzątano na własną rękę. Ciekawą formę uczestniczenia w „Sprzątaniu Świata” zaproponowało Towarzystwo na Rzecz Wspierania Organizacji ZIO w 2006 roku w Polsce. Rano w niedzielę zorganizowano bieg na szczyt Czantorii (piszemy o nim na str 8), a śmieci zbierano podczas zejścia. Dopiero z workiem wchodząc w za-

rośla, szczególnie przy górnej stacji wyciągu, można się przekonać, że ta wizytówka Ustronia jest jednym wielkim śmietniskiem. Idąc w dół od szczytu do dolnej stacji zebrano 24 worki śmieci, a zajmowano się tylko tymi leżącymi na trasach. W sumie, w Ustroniu, 236 dorosłe osoby zebrały 157 worków.

W większości miast polskich sprzątanie ograniczało się do udziału w nim młodzieży szkolnej. I w naszym mieście większość sprzątających to młodzież pod okiem nauczycieli. Nie znaczy to jednak, że sprzątano pod przymusem. Najlepszym dowodem, że w sobotę, kiedy nie ma lekcji, uczniowie SP-2 spotkali się by oczyścić okolice osiedla Manhattan i Jelenicę. Prawie co pięćdziesiąty dorosły mieszkaniec Ustronia uczestniczył w sprzątaniu. Jest to ilość, którą mało miast w Polsce może się poszczycić. Wszyscy wierzą, że za rok będzie lepiej — może tak, jak w niektórych znanych kurortach, gdzie wszyscy mieszkańcy czyszczą swe miasteczka wiosną i jesienią.

2103 uczestników „Sprzątania Świata” w Ustroniu zebrało 751 worków śmieci, 200 kg złomu, 90 opon i 3 tapczany. (ws)



Fot. W. Suchta

Od 19 do 22 VIII przebywała w Ustroniu 150-osobowa grupa gości z Neukirchen-Vluyn. Znalazło to odbicie w tamtejszej prasie.

ŚPIEWACY PODBIJAJĄ POLSKIE SERCA

Chór „Werkschor” i grupa taneczna „Klompendaanzgrupp” jako goście dożynkowi w Ustroniu — mieście partnerskim.

Rozentuzjasmowana 150-osobowa grupa powróciła z miasta partnerskiego — Ustronia. Chór „Werkschor Niederberg” wpisał się śpiewem w serca gospodarzy. Z okazji woj. dożynek w Ustroniu chór niemiecki musiał natychmiast w jednym dniu zdać egzamin trzema koncertami. „Ludzie w kościele nie wytrzymali na swych miejscach, poderwali się i spontanicznie bili brawa”, mówił z uznaniem Dyrektor Miasta, Horst Fatheuer. Grupa taneczna „Vluynische Klompendaanzgrupp” zaoferowała dolnorencki folklor z najlepszej strony, który porwał za sobą tysiące widzów.

Chór i grupa taneczna rewizytowała Ustron w odpowiedzi na pobyt polskich gości w N-V w 1993 roku (NEL „CZANTORIA” — red.). Na zaproszenie miasta Ustronia udał się w długą bo 1148 km drogę Dyrektor Miasta jak również Pani Burmistrz Kornelia Kuhn. Obecni byli również członkowie Towarzystwa Kontaktów Partnerskich. Dożynki są jedną z największych imprez w Ustroniu, w której biorą udział również parlamentarzysty i inne wybitne osobistości. Chór śpiewał nie tylko w katolickim kościele, ale również podczas nabożeństwa u protestantów. Bezpośrednio potem miał miejsce uroczysty korowód z folklorystycznymi i ludowymi pokazami, który tysiące widzów odprowadzały do amfiteatru.

Kierownik chóru, Peter Stankowiak, spoglądając wstecz na 16 lat swej działalności powiedział: „Ustron był jednym z dwu szczytowych punktów w mojej karierze. Naszym programem utrafilimy dokładnie w gusta publiczności. Niektórzy byli wyraźnie wzruszeni. Zaś Siegfried van den Boom, przewodniczący grupy tanecznej wyraził się w sposób godny uznania: „Ludzie mieli łzy w oczach”. M. in. chór zaprezentował w kościołach „Sanctus” Schuberta i pieśń „Raduj się, mój Ludu”.

Jako folklorystyczni ambasadorowie brali udział w korowodzie dożynkowym tancerze w drewnianych butach. W swych holenderskich kostiumach z białymi sztywnymi kołnierzami wzbudzali wiele podziwu. „Niektórzy Polacy chcieli nawet odkupić drewniaki”, opowiadał van den Boom.

W sumie było to „płynne” przeżycie. Wczesnym rankiem padał deszcz, potem lały się łzy w kościele, a w końcu inne jeszcze rzeczy jak wódka z miodem zgodnie ze starą polską gościnnością — podsumowuje, Dyr. Miasta szczęśliwy bilans. Pani Burmistrz dodała: „Jeden polski parlamentarzysta był zdania, że wobec wielu teoretyczno-politycznych zabiegów związanych z przyjaźnią na wyższym szczeblu, to tutaj w Ustroniu jest przyjaźń narodów praktykowana w najlepszym wykonaniu”.

Klara Helmes
„Rheinische Post”
Tłumaczenie: Józef Twardzik

SPRZĄTANIE ŚWIATA

Komitet Organizacyjny Kampanii Sprzątanie Świata serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom akcji sprzątania Ustronia. Za koszty kampanii zapłacił Urząd Miejski. Dziękujemy sponsorom: hurtowni „Artchem” i firmie „Pack Plast” z Bielska-Białej.

Zapraszamy do wzięcia udziału w kampanii „Sprzątania Świata” w przyszłym roku.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego
mgr inż. Tadeusz Duda



Od lewej: H. Ślaby i A. Kobielski.

Fot. W. Suchta

PYTANIA DO POSŁA

20 września z mieszkańcami Ustronia spotkał się poseł SLD Antoni Kobielski. Poseł opowiadał o aktualnościach polskiej sceny politycznej, deklarował też sukces koalicji po 4 latach. Obecny na spotkaniu burmistrz Tadeusz Duda apelował o większą samodzielność finansową gmin. Ludwik Gembarski upomniał się o kombatantów LWP, którym przypięto etykietę „utrwalaczy władzy ludowej”, a uczestniczyli np. w akcji „Wisła”. Stefan Baldys postulował tanie kredyty dla średniej warstwy gospodarczej, a Jan Rymorczak chciał się dowiedzieć, jak się odbiera działalność prezydenta na szczeblu centralnym. Tu A. Kobielski mówił o konieczności szanowania prezydenta, z którym SLD zawarło rozsądny kompromis.

— Jako lewicowiec interesuje mnie, czy powołano zaplecze naukowo-badawcze lewicy. Brakuje mi naświetlenia. Nie wiem, czy już nie ma naszych naukowców? — pytał Henryk Ślaby, na co A. Kobielski odpowiedział, że 1/3 ludzi nauki ma sympatie socjaldemokratyczne.

Inny uczestnik spotkania twierdził, że uprawnienia policji są zbyt duże. Ostatnio np. kazano mu otworzyć bagażnik w samochodzie, bo gdzieś było włamanie. — A jak w stanie wojennym kazaliśmy komuś otworzyć bagażnik, bo wiedzieliśmy, że przewozi bibułę, to był szum na cały świat, że tu się demokrację ogranicza — kończył swą wypowiedź wzburzony.

Po spotkaniu A. Kobielski powiedział nam, że trochę czuje się ustroniakiem i możemy liczyć na jego poparcie w takich sprawach jak rozwój miasta, czy „długopisówka”, której budowa powinna rozpocząć się w przyszłym roku. (ws)

SKRZYPCE W OGRODZIE

15 września w „ogrodzie zimowym” SCR „Repty” odbył się recital skrzypcowy Moniki Piszczelok, uczennicy średniej szkoły muzycznej, jednej z najzdolniejszych skrzypaczek młodego pokolenia, przygotowującej się obecnie do konkursu im. Henryka Wieniawskiego. Młoda skrzypaczka ma na swoim koncie sukcesy kra-

jowe i zagraniczne, nad prawidłowym rozwojem jej talentu czuwa Teresa Baczewska z Akademii Muzycznej w Katowicach, która podczas recitalu akompaniowała na pianinie. W programie znalazły się utwory Mozarta, Paganiniego, Schuberta, Beethovena, Ravela.

(ws)



Fot. W. Suchta

PODOBNY ROTENBURG

W sierpniu w Ustroniu wypoczywali Manfred i Elke Gesemann z Rotenburga w Niemczech. Znaleźli się w naszym mieście za sprawą Elżbiety Szolomiak, która w Rotenburgu miała już trzy wystawy swego malarstwa. Manfred Gesemann kieruje w Urzędzie Miasta Rotenburga Wydziałem Kultury.

Podczas pobytu w Ustroniu doszło do spotkania burmistrza Kazimierza Hanusa i prezesa Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych Bogusława Binka z państwem Gesemann, którzy w Polsce znaleźli się po raz pierwszy.

— To co zobaczyłem było dla mnie wielką niespodzianką nie mającą nic wspólnego ze stereotypowymi wyobrażeniami o Polsce w Niemczech, jako o kraju zaniedbanym i biednym. To pozytywne wrażenie pogłębia się z każdym przejechanym po Polsce kilometrem — powiedział M. Gesemann.

W trakcie rozmowy okazało się, że Ustron i Rotenburg mają podobne problemy dotyczące promocji. Podobna jest też ilość osób zatrudnionych w urzędach miejskich obu miejscowości, które wielkością niewiele się różnią. Postanowiono wymieniać materiały dotyczące obu miast, natomiast państwo Gesemann zapewnili, że w Ustroniu na pewno nie są po raz ostatni.

(ws)



Rotenburg

Fot. E. Szolomiak

Informacja rolnicza

W związku z sezonem prac jesiennych w polu i ogródkach Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa informuje:

— W punkcie sprzedaży Centrali Nasiennej w Skoczowie, ul. Bielska 19 tel. 35-29 czynnym codziennie oprócz sobót od godz. 7 do 14-tej prowadzona jest sprzedaż materiału siewnego: pszenica ozima odm. Almarii w cenie 365 000 zł za 100 kg jęczmień ozimy odm. Figa i Gid w cenie 390 000 zł za 100 kg żyto odm. Dańkowskie w cenie 340 000 zł za 100 kg pszenżyto odm. Presto w cenie 360 000 zł za 100 kg. w ziemniaki sadzeniaki będzie można zaopatrzyć się już na początku października.

— Magazyn GS „SCH” w Ustroniu przy ul. Fabrycznej tel. 28—89 prowadzi sprzedaż nawozów ogrodnich oraz dodatków mineralnych dla bydła, trzody chlewnej i drobiu,

— Sklep materiałów budowlanych i rolnych przy ulicy Skoczowskiej 76 prowadzi sprzedaż nawozów mineralnych.

Pszenica ozima odm. Almarii jest to odmiana chlebowa o dobrej jakości wypiekowej, posiada dobrą zdrowotność, jest odporna na wyleganie ma średnie wymagania glebowe, Jęczmień ozimy odm. Figa — jest to odmiana niemiecka, której mała mrozoodporność ogranicza zasięg jej uprawy, posiada dobrą zdrowotność, jest odporna na wyleganie, Jęczmień ozimy odm. Gil — przydatny do uprawy w naszym rejonie, mrozoodporny, posiada dobrą zdrowotność, odporny na wyleganie,

Pszenżyto odm. Presto — odmiana o średniej mrozoodporności, o dobrej zdrowotności i przeciętnej odporności na wyleganie. (B. J.)

ZBIÓRKA ZŁOMU

Urząd Miasta w Ustroniu zawiadamia mieszkańców Ustronia, że w październiku odbędzie się jesienna zbiórka złomu.

1) pierwsza zbiórka odbędzie się w sobotę 01.10.1994 r. dla mieszkańców ulic:

Katowicka od ul. Harbutowickiej do ul. Dominikańskiej, Harbutowicka, Dobra, Wąska, Łączna, Szeroka, Zabytkowa, Bładnicka, J. Kreta, Boczna, Potokowa, Wiejska, Zagajnik, Gospodarska, Chałupnicza, Wiklinowa, Krótka, Skoczowska, Cicha, Graniczna, J. Szwertni, Folwarczna, Orzechowa, Sosnowa, Owocowa, Różana, Porzeczkowa, Osiedlowa, Malinowa, Agrestowa, Kwiatowa, Jaśminowa, Wspólna, Miła, Jasna, Pawła Stellera, Wiśniowa, Dominikańska, Wodna, Nad Bładnicą, Choinkowa, Długa, Lipowska, Wałowa, Przetnica, Bernadka, Czarny Las, Krzywanić, Wesoła, Mokra, Spokojna, Działkowa, Szkolna, Nowociny, Górna, Górecka, Kręta, Podgórska, Leśna, Lipowski Groń, Kamieniec, Ślepa, Jastrzębia, Grzybowa, Orłowa, Furmańska, Sucha, Złocieni, Żarnowiec, Polańska, Chabrów, Pod Grapą, Wiślańska, Turystyczna, Skalice, Równica, Wysznia, Stroma, Beskidek, Palenica.

2) druga zbiórka odbędzie się w sobotę 08.10.1994 r. dla mieszkańców ulic:

Katowicka od ul. Dominikańskiej do Manhatanu, Baranowa, Papiernia, Jodłowa, Świerkowa, Jaworowa, Kalinowa, Topolowa, Grabowa, Bukowa, Brzozowa, Akacja, Jesionowa, Lipowa, Bażantów, Dębowa, Kasztanowa, Cisowa, Kalinowa, Głogowa, Wiązowa, Limbowa, Słowików, Drozdów, Olchowa, Asnyka, Skłodowskiej, Reja, Kochanowskiego, Skowronków, Jelenica, Wierzbowa, Partyzantów, Myśliwska, Spacerowa, Tuwima, Gałczyńskiego, Staffa, Kasprowicza, 9 Listopada, Kluczyków, Brody, Pasieczna, 3 Maja, Piękna, Wantuły, Konopickiej, Błaszczyka, Cholewy, Stalmacha, Lipowczana, Cieszyńska, Komunalna, Obrzeżna, Stawowa, Kościelna, Wiosenna, Spółdzielcza, Dworcowa, Tartaczna, Fabryczna, Daszyńskiego, Kuźnica, Liściasta, Belwederska, Źródłana, Uzdrowiskowa, Radosna, Lecznica, Uboczna, Szpitalna, Okólna, Sanatoryjna, Zdrojowa, Gościńców, Sportowa, Krzywa, Polna, Strażacka, Ogrodowa, Grażyńskiego, Traugutta, Bema, Dąbrowskiego, Wybickiego, Sikorskiego, Słoneczna, Zielona, Srebrna, Miedziana, Parkowa, Hutnicza, Nadrzeczna, Wojska Polskiego, Solidarności, Armii Krajowej.

Złom należy wystawić już w piątek 30 września br. tj. w przeddzień akcji, jak najbliżej własnej posesji, tam gdzie możliwy jest dojazd samochodem ciężarowym.

Informujemy, że obsługujący akcję nie będą pomagali w wyciąganiu złomu o dużych gabarytach (piece C.O.) z piwnic.

Zbiórkę przeprowadzi Zakład Oczyszczania Miasta „Tros-Eko”. Prosi się mieszkańców Ustronia, mieszkających w trudno dostępnych miejscach dla samochodów ciężarowych, o dostarczenie złomu w miejsce dogodne do wjazdu w/w samochodem oraz poinformowanie o miejscu złożenia złomu pod nr telefonów:

29—75 Z.O.M. „Tros-Eko”

34—79 Urząd Miejski Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Prosimy o dostosowanie się do w/w wskazówek, żeby akcja przebiegała sprawnie.



Aż miło popatrzeć na takie porządki.

Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

Sprzedam Ford Escort 1600, 1981, 50 000 000. Skoczów, ul. Morcinka 21/25 tel. Ustroń 24-82.

Fiat 126p 1978, stan dobry sprzedam. Tel. 37-15.

Szukam mieszkania w bloku w Ustroniu. Tel. 22-37 po 17.00.

Zamrażarkę 400 l sprzedam. Tel. 26-93.

HOTEL MUFLON

w Ustroniu
zatrudni dorywczo, na
umowę zlecenie

kelnerki

Czas pracy i wynagrodzenie
do uzgodnienia z dyrektorem
Hotelu, ul. Sanatoryjna 32,
tel. 2711, 3715

PRZEPROWADZKA!

Od 1 października 1994

CIUCHOLAND

przeniesiony do nowego lokalu

NOWY SKLEP

ul. Grażyńskiego, dawniej Bar „Kameralna”

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 2996

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
wystawa i sprzedaż prac twórców ustronkich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- Malarstwo Karola Ferefeckiego

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00. W niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 29-96

Muzeum czynne: wtorek godz. 9.00—16.00, od środy do soboty w godz. 9.00—13.00. Inne terminy zwiedzania mogą być ustalone po wcześniejszym zgłoszeniu zainteresowanych.

Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria na Gojach — B. i K. Heczko

Ustroń, ul. Błaszczyka 19 — czynna codziennie

Galeria Grupy Ustronkich Twórców „Brzimy”

— wystawa stała CIR — Rynek 7

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 32-44)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne (makrama, tkactwo, haft i koronkarstwo), koło modelarskie, fotografika, koło teatralne i szachowe.

Imprezy kulturalne:

1.10.1994 r.
sobota
godz. 10.00 UROCZYSTE PASOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW POŁĄCZONE Z FESTYNEM SZKOLNYM
Boisko Szkoły Podstawowej nr 2

3.10.1994 r.
poniedziałek
godz. 17.00 KLUB PROPOZYCJI — spotkanie z poetą Kazimierzem Józefem Węgrzynem
W programie promocja nowego tomiku wierszy pt. „Zielona parafia”
Muzeum — Zbiory Marii Skalickiej

Sport

1.10.1994 r.
sobota
godz. 9.30 — mecze piłkarskie o mistrzostwo Ligii Okręgowej: KUŹNIA — KALWARIA
godz. 11.00 — trampkarze; juniorzy

UWAGA! Domy czasowe, hotele itp.: afisze — programy imprez odbierać można bezpłatnie w Centralnej Informacji i Receptji — Rynek 7

RAPORT⁽¹⁰⁾

Ciąg dalszy raportu Rady Miejskiej kadencji 1990-94.

Sport, rekreacja, turystyka i promocja miasta

Upowszechnianie kultury fizycznej w mieście było i jest realizowane poprzez organizację imprez o charakterze masowym zarówno dla mieszkańców miasta jak i gości odwiedzających Ustroń. Miasto było organizatorem bądź współorganizatorem w roku 1990 — 2 imprez, w roku 1991 — 13 imprez, w roku 1992 — 16 imprez, a w roku 1993 — 13 imprez. Kalendarz imprez na rok 1994 obejmuje 28 imprez. Wiele z nich organizuje się cyklicznie z okazji obchodów świąt państwowych: z okazji 3 Maja — „Górski Bieg Przełajowy”, z okazji Święta Niepodległości — „Bieg Legionów”. Imprezy towarzyszące obchodom Dni Ustronia to: „Bieg Romantyczny” i „Bieg Sztafet”. W sezonie zimowym organizowane są imprezy dla miłośników narciarstwa biegowego i zjazdowego. Dla mieszkańców miasta przeprowadza się turnieje piłki koszykowej, siatkówki, piłki nożnej, tenisa stołowego i ziemnego. Poza tym „modą” stały się obecnie rowery górskie „Mountain Bike”. W 1994 m. in. odbędą się zawody pn. „I Zjazd z Czantorii rowerów górskich MTB o puchar Burmistrza Miasta”, a także imprezy o charakterze ogólnopolskim „Górski Bieg Przełajowy”, „Marszobieg Dookoła Doliny Wisły” i „Bieg Legionów”.

W zakresie rozwoju sportu wśród dzieci i młodzieży istnieje silna współpraca ze szkolnym związkiem sportowym. W szkołach przeprowadzane są imprezy sportowe o charakterze ogólnorozwojowym w różnych dyscyplinach sportowych.

W październiku 1990 r. powołany został komitet założycielski Towarzystwa Rekreacyjno-Sportowego „Siła”, który zrzeszył w pierwszym okresie działania osoby dorosłe niezmieszane w klubach sportowych lecz zainteresowane podnoszeniem swojej sprawności fizycznej oraz świadczenia pomocy w przeprowadzaniu imprez masowych. W efekcie działania TRS „Siła” powstały sekcje piłki nożnej, tenisa stołowego, koszykówki, siatkówki oraz rowerów górskich „Mountain Bike”. Każdy zainteresowany mieszkaniec miasta może korzystać z udostępnionej sali gimnastycznej w SP-2, świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” oraz stadionu KS „Kuznia”.

W zakresie promocji miasta czyniono szeroką reklamę. Miasto było uczestnikiem wielu wystaw m. in. Expo '92 w Sewilli, „Tour Salon” w Poznaniu '92, '93, „Beskidy” '92, '93, w Bielsku-Białej, „Colmar” we Francji '93. Staraniem Miasta wydano mapę Ustronia '93, Weekend w Beskidach, „Kalejdoskop Ustronia”. Zrealizowano film o kolekcji linowej na Czantorii oraz Ustroniu na wystawę Expo '92 w Sewilli. Współpracowano z prasą, radiem i TV. W 1994 miasto będzie również uczestnikiem wielu wystaw (Beskidy, Tour Salon, Colmar), czyni także prace nad wydaniem nowego folderu Ustronia oraz filmu promocyjnego o mieście.

Z myślą o przebywających na terenie miasta gościach wytyczono i oznakowano na terenie miasta ścieżki spacerowe tzw. „Ślaczek uzdrowiskowy” oraz „źródłany” prowadzący do źródła Karola po dobrą wodę. W 1994 czyni się również starania nad wytyczeniem i oznakowaniem kolejnych ścieżek spacerowych.

Miejska Biblioteka Publiczna

Sieć placówek bibliotecznych na przestrzeni 1990 — 1993 została zmniejszona w porównaniu z 1990 rokiem o jedną filię na os. Manhattan (likwidacja — marzec 1993 r.) oraz o dwa punkty biblioteczne (likwidacja — 1990 r.). Sieć placówek na koniec 1993 r. obejmuje Miejską Bibliotekę Publiczną Oddział dla Dzieci oraz filie: Lipowiec, Nierodzim, Polana, Szpital Reumatologiczny i Uzdrowski. Zakupiono w tym okresie:

Rok	1990	1991	1992	1993
wolum.	2932	3441	3441	1803

W 1991 roku Oddział dla Dzieci został przeniesiony do budynku Telekomunikacji przy ul. Słonecznej, gdzie urządzona została również czytelnia dla dzieci.

W roku 1993 został też zakupiony komputer, zaś oprogramowanie otrzymano od Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Oprócz działalności podstawowej t. j. kompletowania i użyczania księgozbioru czytelnikom, Biblioteka organizowała też imprezy kulturalno-oświatowe, w tym: spotkania autorskie z:

Kazimierzem Józefem Węgrzynem, Anną Więzik, Juliuszem Wątrobą, Mieczysławem Czajkowskim, Wojciechem Dworczykiem, oraz

prelekcje:

— Andrzej Georg — „Jednocząca czy dzieląca rola gór w Europie”

— koło PTTK — „Autokarem po kraju i Europie”

— W. Kacki — „Wspomnienia z Portugalii”

— Elżbieta Szołomiak — „Impresje z Australii”

— „Ziemia Święta”

— „Galopem po Katalonii”

— „Paryż stolica świata”

— „Szwajcaria kraj kwiatów i gór”

— „Ach, ta wspaniała Afryka!”

— „Po Europie z ustronijskim PTTk-iem”

— „W zielonej Bawarii”

— Lidia Troszek — „Zamki nad Loarą”

— „Świat Alp”

— „Na włoskim wybrzeżu Adriatyku”

— „Na Korsyce i Łazurowym Wybrzeżu”

W Czytelnii były prezentowane następujące wystawy:

— książek reprezentujących nowe oficyny wydawnicze

— książek o Powstaniu Warszawskim

— książek i publikacji z okazji rocznicy niepodległości Polski

— malarstwa Elżbiety Szołomiak

— fotografii artystycznej YASUO HIGA p. t. „Widziane oczami Japończyka”

— PREZYDENCKI HYDE PARK (kandydaci na prezydenta).

Wypożyczaniu czasopism oraz książek z księgozbioru podręcznego służy czytelnia, z której skorzystało wiele osób, co obrazuje niżej przedstawiona statystyka:

rok	1990	1991	1992	1993
zaprenumerowano czasopism	33	34	35	29
zarejestrowano odwiedzin	629	1441	1666	1817
udostępniono woluminów na miejscu	200	383	462	801
udostępniono czasopism na miejscu	618	1403	1463	1997

NIE ODSTRASZAĆ LUDZI

Program ochrony środowiska przyjęty przez Radę Miejską poprzedniej kadencji i jego realizacja były głównym tematem posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska RM, które odbyło się 21 września. Wyjaśnień i odpowiedzi na pytania członków Komisji udzielał naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska UM Jan Sztefek. Dyskutowano nad ustronijskimi źródłami. Jedyne, z którego woda nadaje się do picia, to źródło Karola w Lipowcu. Zdzisław Pokorny zwrócił uwagę na niszczenie przez nieznanych sprawców tabliczek ostrzegających przed piciem wody ze Źródła Żelazistego. Mówiono też o zanieczyszczeniu miasta ściekami i trudnościami w nakłonienu mieszkańców do podłączania domów do kolektora. Zobowiązano UM do przedstawienia aktualnego stanu i ilości podłączeń posesji prywatnych oraz do przedstawienia projektu zachęt finansowych dla osób, które zdecydują się na podłączenie swej kanalizacji do kolektora. Mirosława Sztefek stwierdziła, że tam gdzie nie można dojść z kolektorem, jedynym ratunkiem są prywatne oczyszczalnie przydomowe. Niestety, działania UM raczej odstraszały ludzi chcących takie oczyszczalnie założyć. Wymaga się przy tak drobnej inwestycji wszystkich tych zezwoleń, które konieczne są przy budowie domu, łącznie z uzgodnieniami z gazownią i Zakładem Energetycznym. M. Sztefek zaproponowała, by nieco usprawnić procedurę i choć architekci z UM upierają się, że takie są przepisy, to powinien w końcu zwyciężyć zdrowy rozsądek. Prowadzący posiedzenie Włodzisław Chmielewski zaproponował wnioskowanie o skrócenie

uzgodnień z UM w takich przypadkach do niezbędnego minimum. Marię Tomiczek interesowało, czy badane jest źródło wpływające pod otaczarnią. Sprawą otaczarni zajmuje się Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, wyjaśniał J. Sztefek. Zbliży się termin wprowadzenia podatku od śmieci. Irene Pawelec niepokoiła niezadowolona jeszcze stacja przeładunkowa. Stwierdzono, że ten problem powinien być rozwiązany jak najprędzej. Komisja zapoznała się też z informacją o akcji Sprzątanie Świata w Ustroniu, w czasie której lokalizowano również dzikie wysypiska.

(ws)



Jesienne róże...

Fot. W. Suchta

REKORD DO POBICIA

Pierwszą imprezą sportowo-rekreacyjną zorganizowaną przez Komitet Założycielski Towarzystwa Wspierania Starań o Przyznanie ZIO w 2006 w Polsce był Marszobiegi na Czantorię (995 m n.p.m.) rozegrany w minioną niedzielę 18 września. Osiemnastu odważnych i silnych zawodników, w tym 3 kobiety, wyruszyło na około 4 km trasę, gdzie do pokonania mieli aż 635 m różnicy wysokości. Pierwszy na szczycie zameldował się Kazimierz Grycman z Babic z czasem 26 min 25 sek. drugi Andrzej Pilch z PSP Ustroń (28 min 07 sek.). Wśród kobiet zwyciężyła Anna Staniec — juniorka z SKI Club MARABU Ustroń z czasem 39 min 37 sek. przed Anną Stanieczek seniorką z Golezowa, czas 43 min. 43 sek. i Danutą Kondziolką z TSR „Siła” Ustroń, czas 46 min 32 sek. Najmłodszą uczestniczką była 13 letnia Ania Staniec, najstarszym zawodnikiem 61-letni Edward Kędzior ze Skoczowa. Zwycięzcy otrzymali bezpłatne bilety na Kolej Linową na Czantorię na sezon zimowy 1994/1995, puchary i dyplomy oraz poświadczenia zdobycia szczytu Czantorii i pierwszych 635 m wysokości w konkurencji: „ZDOBYĆ MOUNT EVEREST”. Rekordzista trasy i zwycięzca otrzyma 1.000.000 zł w dniu 31 grudnia 1994 r. jeżeli do tego czasu nikt nie pobije jego czasu 26 min 25 sek. Zgłoszenia bicia rekordu trasy na Czantorię Wielką kierować należy do Gazety Ustrońskiej, Rynek 1, 43-450 Ustroń tel. 34-67. (ag)



Po zdobyciu szczytu Czantorii W. Tajner (z prawej) i F. Pasterny zabrali się do sprzątania góry. Fot. W. Suchta

Roztomili ustróniocy!

Wybrałach się tyn tydziń z Gustawym i jego panickóm do Karla spód Czantoryje, coby sie go spytać, czy by nóm nie przedol zymióków na zime. Idymy i łopowiadomy se po chodniku, a jak my już byli doś blisko lasa, naroz słyszemy, że cosi kansikej straszecznie gruszy, jakby sie jaki beczki kulały.

— „Na cóż sie to kaj robi?” — prawimy jedyn do drugigo.

— „Uciekejmy z chodnika, bo nas jeszcze co przypuczy.”

Za chwile widzimy, a tu jedzie Pawlik, od Karla chłopiec, z wózeckym, a na tym wózecku mo jakisi stare wiadra, dziurawe garce, rule od pieca i insze zieleżne harapuci. Chłopiec od Karla je nauczony moresu, tóż nam prawi pieknie „dziyń dobry”.

— „Nó, dziyń dobry, Pawliczku. Kaj też wiesz telkowne żdziórba?” — pytomy sie go.

— „Bylech u ciotki, tam kapke wyżyż w gróniu i zwożóm jejich żdziórba na dół, bo w te sobote, co teraz przidzie, majóm jeżdżić auta i bydóm wywożać złóm. Cioteczka już sóm starzi i sami nie poradzóm se tego zwiż, tóż im trzeja pumóc. Potym mi jeszcze tatulek kozali powywożać ty wszycki zieleżne i blaszane żdziórba, co ludzie fót do lasa kole naszej chałupy po kryjómu wyciepujóm. Doś szwarnie tam tego je, a gdo wiy, kiela tych żdziórów je jeszcze kaj indzi w lesie” — prawi Pawlik i bierze wózecek, coby jechać dalij.

Zaroz my se spómnieli, że niedowno tymu Jyndrys nóm cosikej prawil, że w te sobote, piyrszego października, bydzie zbiórka złómu. Uznali my se, że też trzeba bydzie sie dóna podziwać, czy nimóm jakich zieleżnych żdziórów do wyciepanio.

— „Wysz, babeczko, bydymy musieli wysmyczyć z piwnicy tyn stary piec do cyntralnego. Dyć mómy nowy piec, a tego starego już sie nie do sprawić” — prawi Gustaw do swojij paniczki.

— „Te staróm siatke ze zogródki, co tam leży za chałupóm od tego czasu, jak my nowy płot robili, też by trzeja było odwiż” — prawi jego ślubno.

Tóż, roztomili ustróniocy, poróbmymy se dóna porzónki i co patrzy na złóm, odsmyczymy na kupe, coby Leon z TROS-EKO móg wszycko powywożać. Jak kiery miyszko kaj w gróniu abo daleko od cesty, musiolby to przywiż w taki miejsce, coby ty Leónowe auta poradziły to pozbiyrac. A jak kiery mo starszych sómśiadów, co sami nie poradzóm tego zwiż, to im trzeja pumóc. Nó, jakby tak kiery nie zdónzył na sobote piyrszego października z tym złóym, to za tydziń w sobote ósmego października też jeszcze bydóm ty żdziórba wywożać. Ale wycie, jako to prawióm — co masz zrobić jutro, zrób dzisio.

Hanka z Manhattanu

Pokrywanie ścian i sufitów metodą natryskową tapetami dekoracyjnymi.

Pilch i Kubicius
Ustroń, ul. Źródlana 54, tel. 26-37

POZIOMO: 1) rodzaj narzuty 4) słynny piłkarz brazylijski 5) problem w desce 8) jam, dziura 9) sen to, czy ... 10) korsarze, rozbójnicy morscy 11) do garbowania 12) element beczki 13) wędrowny student 14) głębokie wykopy 15) rodzaj mszy kościelnej 16) wyspa indonezyjska 17) nad złewem 18) piwo Anglika 19) kuzynka łasicy 20) kurz na drodze

PIONOWO: 1) wioślarka 2) oddychamy nim 3) do badmintonu 4) oddana Ojczyźnie 5) śmietanka towarzyska 6) szerokie spodnie męskie 7) rabatka z kwiatami 11) efekt działania 13) słowo

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań upływa 20 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 35
WITAJ SZKOŁO

Nagrodę otrzymuje Józef Tyrna z Ustronia, ul. Konopnickiej 32/5. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka ze sponsorem nr 39

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



GAZETA
USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, perter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węglińska 3/32 tel. 238-87. Druk: CDW w Cieszynie. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 23.9.1994 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 30.9.1994 r.